

Maja Bednarska

Wydział Nauk o Komunikacji

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID 0000-0003-3592-1654

Próba uchwycenia istoty pojęcia godności osoby w kontekście komunikacji medialnej

**An attempt to capture the essence of the concept of the dignity
of the person in the context of media communication**

Abstract

The aim of the article was to understand the essence of the value of human dignity and to reflect on its role in media communication. In this analysis, the author assumed that the value of human dignity is embedded in media communication in the broadest sense and that it is used in attracting the attention of the viewer by the media broadcaster. In order to verify the research hypothesis of the article, the author of the text analysed the value of human dignity in the philosophical-communicative perspective, showing its dimensions, meaning, sense and possibilities of media threat. The text is an introduction and a contribution to more in-depth and profound research, as well as conceptually prepares the ground for empirical research of the abstract research subject that is the value of the dignity of a person.

Keywords

concept of dignity of a person, threats to dignity of a person, media, philosophy, communication, dignity research in media messages

Abstrakt

Celem artykułu było zrozumienie istoty wartości, jaką jest godność człowieka i poddanie refleksji jej roli, jaką spełnia w komunikowaniu medialnym. Autorka założyła w tej analizie, że wartość godności człowieka jest wpisana w szeroko pojęty przekaz medialny i że jest wykorzystywana w przyciągnięciu uwagi odbiorcy przez nadawcę medialnego. Aby zweryfikować hipotezę badawczą artykułu autorka tekstu dokonała analizy wartości godności osoby w perspektywie filozoficzno-komunikacyjnej, ukazując jej wymiary, znaczenie, sens oraz możliwości medialnego zagrożenia. Tekst stanowi wstęp i przyczynek do badań bardziej wnikliwych i pogłębionych, jak również koncepcyjnie przygotowuje grunt dla badań empirycznych abstrakcyjnego przedmiotu badawczego jakim jest wartość godności osoby.

Słowa kluczowe

pojęcie godności osoby, zagrożenie godności osoby, media, filozofia, komunikacja, badania godności w przekazach medialnych

Wstęp

Jak twierdzi Małgorzata Majewska, istotą medialności jest generowanie u widza napięcia i emocji, ponieważ to one podtrzymują jego zainteresowanie. Dlatego zachowania zgodne z normami kulturowymi są całkiem niemiedialne, przez co właściciele i nadawcy medialni unikają ich, mimo iż deklarują oni dbałość o przestrzeganie obowiązujących form i reguł w tym zakresie. W rezultacie intratną medialnie okazuje się sytuacja, kiedy kamera bądź dyktafon zarejestruje naruszenie wspomnianych zasad, czyli gdy aktor medialny utraci twarz. Jak uważa M. Majewska taka sytuacja jest nieprzewidywalna zarówno dla nadawcy jak i odbiorcy, jednak odbiorca chłonie przekaz medialny właśnie po to, by być świadkiem sytuacji, która u niego również wywołuje wstyd, zażenowanie, czasem śmiech. Zatem relacja między życiem społecznym i medialnym opiera się na ciągłej próbie zachowania dobrego wizerunku społecznego a chęcią jego naruszenia przez media. To właśnie sam akt naruszenia granic ogólnie przyjętej w społeczeństwie normatywności grzecznego i kulturalnego zachowania budzi u odbiorców emocje, przez co podnosi medialność danego faktu (Majewska, 2018, s. 55). Utrata dobrego wizerunku w mediach wiąże się często z naruszeniem bądź zagrożeniem godności osoby, co w praktyce medialnej oznaczać może takie zachowania komunikacyjne, które będą stanowić zamach na granice osobiste aktora medialnego. Co to oznacza?

„Otóż media w swojej działalności stale naruszają i będą naruszać (wręcz są zmuszone do takiego właśnie postępowania) prywatność osób publicznych (oraz innych osób, które znajdują się w sferze ich zainteresowań), gdyż wyłącznie w ten sposób są w stanie wzbudzić zainteresowanie odbiorców” (Majewska, 2018, s. 29).

Celem tego tekstu jest analiza wartości godności człowieka w kontekście komunikacji medialnej. Tym samym w analizie tej założono, że wartość godności człowieka jest wpisana w szeroko pojęty przekaz medialny i że jest wykorzystywana w przyciągnięciu uwagi odbiorcy przez nadawcę medialnego. Hipoteza badawcza artykułu brzmi, że wartość godności człowieka w przekazie medialnym przyjmuje funkcję impresywną, a jej naruszenie posiada medialnie atrakcyjny wymiar. Aby sprawdzić przyjęte założenia, w pierwszej kolejności poddano filozoficznej analizie pojęcie godności człowieka. W jej ramach pojęcie to eksplorowane jest z punktu widzenia ontologicznego, ontycznego, semiotycznego oraz komunikacyjnego. Celem

tej analizy jest również przyczynek do zrozumienia badanego pojęcia i ukazania go w perspektywie medialnych mechanizmów.

Zanim jednak to nastąpi, trzeba mieć na uwadze sugestie M. Majewskiej: „Otóż media w swojej działalności stale naruszają i będą naruszać (wręcz są zmuszone do takiego właśnie postępowania) prywatność osób publicznych (oraz innych osób, które znajdują się w sferze ich zainteresowań), gdyż wyłącznie w ten sposób są w stanie wzbudzić zainteresowanie odbiorców” (Majewska, 2018, s. 29). Problem naruszania prywatności osób przez media jest symbolem tego, jak mechanizmy medialne wkraczając w świat osoby naruszają jej poczucie ważności, wyjątkowości oraz „swojskości” osobowej, godności.

W świecie mediów nietrudno jest znaleźć sytuacje, w których godność ludzka jest niezrozumiana, naruszana czy nieuznawana. Jak wyjaśnić bowiem w mediosferze pełen przemocy język dewaluujący konkretne osoby lub walkę o godność jednej grupy społecznej kosztem drugiej? Świadczy to albo o braku zrozumienia wartości godności, albo – przeciwnie – o rozumieniu tego, czym jest godność, ale przypisywaniu tej wartości nie wszystkim ludziom, tylko jedynie wybranym.

Różne ujęcia i wielorakie rozumienie pojęcia godności człowieka

Godność osoby jest wartością zapisaną i zagwarantowaną w polskim ustawodawstwie. Artykuł 30 Konstytucji podaje: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997). Artykuł ten otwiera jednocześnie rozdział drugi Konstytucji dotyczący wolności, obowiązków i praw człowieka i obywatela. Zwrócenie uwagi ustawodawcy na wartość godności jako źródła i odniesienia jednocześnie do innych wartości, stanowiących o dobrostanie obywateli Polski, sytuuje ją jako naczelną zasadę opisującą osobę w prawodawstwie polskim.

W potocznym uzusie, na co wskazuje popularny słownik języka polskiego, godność to po pierwsze: zaszczytne stanowisko, tytuł, funkcja, sprawowany urząd; po drugie: poczucie własnej wartości, duma, honor, nazwisko (Dunaj, 2003). Codzienne, językowe użycie słowa „godność” pozwala nam posiadać intuicję jego znaczenia i wagi, jaką posiada. Odniesienie jej natomiast do wartości, na którą powołuje się chociażby konstytucyjna preambuła czy wspomniany 30 artykuł ustawy zasadniczej, wskazują, że godność w ustawodawczym rozumieniu jest czymś więcej i odnosi nasze zainteresowanie badawcze do refleksji na temat wartości.

Jak twierdzi Piotr Ściślicki, pojęcie godności rozwijało się równolegle w ramach niezależnych tradycji myślowych, dlatego jest wieloznaczne (Ściślicki, 2011, s. 248). Uważam jednak, że konotacyjnie pojęcie to niesłusznie jest postrzegane jako wieloznaczne. Należałoby tu raczej mówić o różnych perspektywach badawczych i różnym stopniu zrozumienia tego wszechstronnego, jak na wartość uniwersalną

przystało, ale jednoznacznego pojęcia, co wykażę w dalszej części tekstu. I tak, starożytna łacińska etymologia słowa *godność* (*dignitas*) wiązała to pojęcie z byciem wartym honoru i poważania w ramach życia społecznego (Ściślicki, 2011, s. 248). Było to zresztą analogiczne do systemu politycznego tamtych czasów. Zdaje się, że w rozwoju dziejowym ten sposób rozumienia pojęcia godności jest również źródłem współczesnego potocznego widzenia pojęcia godności. Zdaje się jednak również, że perspektywa ta nie wyczerpuje znaczenia wartości godności człowieka. Ponadto znosi samą siebie, kiedy w odniesieniu do zaproponowanego innego jej potocznego użycia pojęcia, za godność uważa się poczucie własnej wartości. Taki punkt widzenia generowałby wówczas przekonanie, że status społeczny kształtuje poczucie wartości człowieka. Podejście psychologiczne i psychoterapeutyczne do tematu pokazuje nam dowody, że tak nie jest. Ludzie nie stracili poczucia swojej godności nawet w obozach koncentracyjnych. Pisze o tym Victor Frankl, psycholog i filozof, który osobiście był więźniem takich obozów: „(...) człowiekowi można odebrać wszystko z wyjątkiem jednego – ostatniej z ludzkich swobód: swobody wyboru swojego postępowania w konkretnych okolicznościach, swobody wyboru własnej drogi. (...) Zasadniczo zatem każdy człowiek jest w stanie – nawet w tak skrajnych okolicznościach – decydować o tym, kim się stanie, zarówno pod względem psychicznym, jak i duchowym. Innymi słowy, nawet w obozie koncentracyjnym można zachować ludzką godność” (Frankl, 2009, s. 109-110).

**„(...) człowiekowi można odebrać wszystko
z wyjątkiem jednego – ostatniej z ludzkich
swobód: swobody wyboru swojego postępowania
w konkretnych okolicznościach, swobody wyboru
własnej drogi. (...) Innymi słowy, nawet w obozie
koncentracyjnym można zachować ludzką godność”
(Frankl, 2009, s. 109-110).**

Ta ekstremalna sytuacja odmawiania godności wybranym ludziom stanowi egzemplifikację szerszego dylematu, o którym pisze Andreas Urs Sommer, kiedy na szali z jednej strony zostaje postawiona wartość absolutna człowieka z jego nienaruszalną godnością a z drugiej strony człowieka widzianego jako wątłe i śmiertelne zwierzę zewsząd ograniczone i niedoskonałe. Rozwiązanie tego dylematu, uważa A.U. Sommer, tkwi w następującej zależności, można powiedzieć, w identyfikacji człowieka z wartościami a koniecznością ich preparowania: im węższy fundament normatywny praw człowieka, tym bujniejszy i dłuższy ich katalog, tym większa energia ich roszczeń – to pewna strategia zagłuszania, które przez mnogość

kodyfikacji ma sprawić, by o tej wadomości fundamentu normatywnego zapomniano. Prawa ludzkie służą przede wszystkim ochronie praw człowieka przed nim samym i jego pobratymcami. Nie ma już porządku naturalnego czy stanowego, który mógłby go chronić i od którego on sam miałby prawo domagać się tego, co mu się należy (Sommer, 2021, s. 12-13).

Powyższy przykład pokazuje i odnosi nas jednocześnie do głębszego znaczenia wartości godności aniżeli potoczny, a nawet prawny, na którym zresztą został on ufundowany, mianowicie wskazuje na aspekt filozoficzny. Należy zatem zauważyć, że pomimo przedstawionych różnych ujęć w ramach kontekstualnych i potocznych desygnatów pojęcia godności, zdaje się, że ich tygłem jest osoba ludzka. Godność dotyczy zawsze osoby ludzkiej, a wszelkie jej interpretacje czy kulturowe, czy prawne, czy potocznie i społecznie przyjęte wywodzą się właśnie z tego jednego głównego osobowego rdzenia. I to jest w tych wszystkich próbach definicyjnych najważniejsze. Powinno być zatem właściwym odniesieniem w interpretacji ludzkiej godności. Dlatego szukając uzasadnienia dla tak postawionego problemu, należy zauważyć, że w rozwoju ludzkiej myśli wartość człowieka, jego bytu oraz czynów, lokowana była w jego racjonalności (m.in. Sokrates, Platon, Arystoteles, stoicy, św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, Kartezjusz, Pascal, Kant, itd.). W tej drodze rozwoju szczytem myśli na temat godności człowieka w jego ontologicznym¹, ontycznym² oraz etycznym³ wymiarze wydaje się być myśl personalistyczna, która uzasadnia i konstytuuje godność człowieka jako swoistą dla niego wartość.

Owe wymiary porządkują refleksję nad godnością człowieka, dlatego stanowią właściwe jej rozumienie, na podstawie którego będą opierać się w niniejszym tekście. Wspomniane wymiary bowiem z jednej strony pokazują jedno wspólne osobowe źródło godności człowieka, a z drugiej zaś uświadamiają, że ontologiczny punkt widzenia ukazuje człowieka jako wyjątkowy byt pośród innych bytów z uwagi na jego racjonalność. Na przykład, kiedy stwierdzamy, że jakiś akt człowieka nie godzi się jego godności (w domyśle uważamy, że nie przystoi statusowi bytu charakteryzującego się rozumnością). Ten zatem właśnie rozumny aspekt bytu człowieka nadaje treść jego istocie. Oznacza to, że ontyczny kształt ludzkiego bytu wynika z jego racjonalności, która zawsze powiązana jest z wolnością. Wynikiem tego jest właśnie ludzka godność oraz możliwość jej społecznego przejawiania się, tzn. nadawania zaszczytnych stanowisk, uznawania wielkości człowieka. To natomiast związane jest z intersubiektywnością człowieka, która ujawnia się konkretnie w relacji

¹ Wyróżniającym człowieka spośród innych bytów.

² Wskazującym na istotowy charakter jego bytu, który opisywany jest przez rozumność i wolność oraz ich potencjał w rozwoju człowieka.

³ Wskazującym na rozwój człowieka w jego relacyjności do innych osób.

z drugim człowiekiem, w stosunku do drugiego człowieka, w etyczności. Z kolei konkretne czyny odnoszą się wprost do konkretnego człowieka i bezpośrednio wpływają na poczucie godności jednostki, na to, jak widzi siebie jako ważną czy nieważną, wartościową, wyjątkową, szanowaną itd. W tym względzie trzeba zauważyć i podkreślić, że czynem jest również akt komunikacyjny.

Godność osoby w perspektywie personalistycznej

Z podanych powyżej przyczyn właściwe rozumienie godności człowieka przyjmuje na podstawie myśli personalistycznej. Uważam, że personalistyczne ujęcie stanowi najbardziej wyczerpujące treściowo i uzasadnione pojęciowo odniesienie, które jest inspiracją dla prób określania godności osoby na polu dziedzin naukowych, na przykład różnych antropologii, czy na polu nauk szczegółowych, takich jak prawo, kulturoznawstwo, językoznawstwo bądź, jak w przypadku niniejszego tekstu, nauka o komunikowaniu i mediach. Dlatego też warto chociaż w krótkim zarysie przybliżyć myśl personalistyczną, aby zrozumieć w jej horyzoncie wartość godności człowieka.

„Uznać godność człowieka znaczy postawić wyżej samego siebie ponad wszystko, co od niego pochodzi w świecie widzialnym” (Merecki, 2009).

Zainteresowanie osobą w teorii filozofii współczesnej zawdzięczamy Emanuelowi Mounierowi (Mounier, 1960). Na polskim gruncie z kolei personalizm rozkwitł przede wszystkim dzięki Karolowi Wojtyśle poprzez dzieło *Osoba i czyn* (Wojtyła, 2000). W jego zamyśle osoba ujawnia się w czynie. Czyn z kolei stanowi o osobie, o tym, jaka jest, o tym, kim jest. Owo „kim” jest bardzo ważne w filozofii personalistycznej, ponieważ wskazuje na wyjątkowość bytu ludzkiego i przenosi go jednocześnie w wymiar transcendentny. Nie oznacza to jednak, że człowiek żyje w oderwaniu od rzeczywistości poprzez bycie osobą. Przeciwnie, uczestniczy w świecie właśnie dlatego, że jest osobą. To natomiast sprawia, że uczestniczy w świecie w sposób szczególny. To znaczy, że posiada wyjątkową godność. Wartość godności osoby nadaje jej szczególny status pośród pozostałych bytów stworzonych, określa jej wyjątkowość, nieredukowalność, nienaruszalność, niezbywalny w żadnych okolicznościach szacunek wobec niej. „Uznać godność człowieka znaczy postawić wyżej samego siebie ponad wszystko, co od niego pochodzi w świecie widzialnym” (Merecki, 2009). Dla człowieka godziwe jest to, co jest zgodne z naturą jego bytu, z jego rozumnością. Zatem godziwe jest to, co odpowiada rozumowi, rozumnemu działaniu człowieka, co jest godne istoty rozumnej, godne osoby (Wojtyła, 2000).

Godność wyróżnia człowieka spośród reszty stworzeń. Wyróżnia go, czyli oddziela, separuje. Pytanie powstaje, kiedy naprzeciw siebie staną dwie osoby ludzkie, które mają taką samą godność. Co się dzieje z godnością w świecie człowieka? Na te pytania warto poszukać odpowiedzi w myśli innego polskiego personalisty Józefa Tischnera. „W naszym świecie, w którym rodzimy się i umieramy, jest jakiś dom i jakaś bezdomność, jest miejsce pracy i brak miejsca pracy, jest szkoła, jest kościół, jest także cmentarz i to wszystko przedstawia dla nas jakąś swoistą godność.” (Tischner, 2002, s. 480). W tym sensie widać, że ta sama godność, która wyróżnia i separuje człowieka wśród innych bytów w świecie, ma potencjał relacyjności. Ta sama godność sprawia, że człowiek jest istotą relacyjną. Oto człowiek może być z kimś lub sam, mieć swoje miejsce i przestrzeń w świecie lub ciągle go szukać, rozwijać się lub nie, ubogacać się lub nie. Człowiek w swojej godności, dzięki rozumowi i wolności, co trzeba po raz kolejny podkreślić, może wzrastać albo się degradować. I może to czynić jedynie w obliczu drugiego człowieka, w relacji do niego. Dlatego wciąż aktualne staje się pytanie o centrum, wobec którego ustalana jest godność osoby. W myśl filozofii dialogu tak samo ja jestem twoim centrum, jak ty jesteś moim centrum (Tischner, 2002, s. 191). Oznacza to nic innego jak fakt, że godność człowieka, choć niezbywalna, podlega dynamizmom wynikających z relacyjności⁴.

Wobec powyższego, odwołując się do trzech wymiarów uprzednio zakreślonych, na których godność człowieka może być określana, warto w tym miejscu rozjaśnić kwestię naruszalności i niezbywalności ludzkiej godności. Mianowicie godność w wymiarze ontologicznym jest nienaruszalna i niezbywalna. Mówiąc wprost, nie można przestać być człowiekiem. I to ma na myśli ustawodawca w 30 artykule Konstytucji RP, oczywiście w szerszym wymiarze uwzględniając to, co zostało powiedziane na temat godności człowieka w ujęciu myśli personalistycznej. Odnosząc się z kolei do wymiaru ontycznego, z tego punktu widzenia człowiek nie może również wyzbyć się swojej racjonalności, wolności, a z tym godności, wyjątkowości bycia istotowo człowiekiem. Natomiast wszelkie ograniczenia na tym wymiarze nie determinują potencjalności w tym względzie jego istoty, jego człowieczeństwa. Inaczej sprawa wygląda w kontekście społecznym, na którym bezpośrednio wymiar

⁴ Autorka tekstu świadoma różnic wynikających z ujęcia personalistycznego przez K. Wojtyłę i J. Tischnera, pochodzące ze źródeł oraz założeń filozofów w kontekście rozumienia osoby, a wraz z nią jej godności, łączy obie wizje personalistyczne w tym tekście, aby ukazać punkty styczne i dopełniające się między przytaczanymi myślami. Dlatego zgodnie z przedmiotem artykułu należy podkreślić, że w myśli K. Wojtyły osoba, która ujawnia się w czynie stanowi siebie, odpowiadając tym samym na przyrodzoną jej godność. Natomiast personalizm J. Tischnera ukazuje realizację godności osoby w kontekście bycia według wartości w odniesieniu do Drugiego. Dlatego opierając się na tych istotnych w horyzoncie społecznym odniesieniach personalistycznych Autorka uznaje za cenne zestawienie tych personalistycznych wizji.

ontyczny człowieka się przejawia. W tym przypadku wszelkie konotacje godności nie są przyrodzone, a jedynie przygodne, wobec czego mogą ulegać redukcji. Można stracić urząd, stanowisko, dobre imię, przyzwoitość, godność w ujęciu społecznym, która jest nadana i tak samo może zostać utracona. Zatem w rzeczywistości, może być utracony społeczny status godności, ale nie jego autentyczny ontologiczny wymiar.

Godność w ujęciu komunikacyjnym i medialnym

Podobnie kwestia godności człowieka wygląda w wymiarze międzyosobowym, komunikacyjnym, etycznym. Pomimo iż jest on ufundowany na uniwersalnych wartościach, które są stałe i niezienne, etyczne zagospodarowanie relacji międzyosobowych odbywa się w odniesieniu do tych wartości, ale w realiach ograniczeń sytuacyjnych i przypadłościowych osób. Dlatego godność, którą ontologicznie posiada w sposób niezbywalny każda osoba, a która w statusie ontycznym jest potwierdzona z jednej strony na poziomie ontologicznym, na poziomie społecznym wynikającym z ontycznej potencji wolności człowieka, może być odebrana jako jej społeczny obraz i produkt. Tę paradoksalną sytuację reprezentują spory aborcyjne. Paradoks ten rozwiązuje bioetyk Tadeusz Biesaga, podkreślając, że jesteśmy ludźmi z natury, a godność bycia człowiekiem nie może być przyznana ani odebrana. Można nadać i odebrać np. godność obywatelską, której odebranie nie odbiera statusu bycia człowiekiem (Biesaga, 2007). Stąd, mimo iż w wyniku ontologicznego powiązania z wartościami bytu osobowego godność człowieka jest niezbywalna, z uwagi na przypadkowość sytuacji aksjologicznych w powiązaniu z przypadłościowym realizowaniem wartości przez jednostki, może dochodzić do umniejszania subiektywnego poczucia ludzkiej godności. Odbywa się to w czynach skierowanych przeciw wartościom, tj. zabójstwach, wszelkiej przemocy, oszustwach, poniżeniach, itd. W sensie komunikacyjnym będą to wszelkie kłamstwa, inwektywy, słowne poniżenia, umniejszenia, wyśmiewanie lub pominięcie komunikacyjne itp.

Jak wynika z powyższych rozważań godność osoby ludzkiej jako wartość, która stanowi uzasadnienie i źródło praw i wolności człowieka, jednocześnie jest powodem do dyskusji i sporów prawnych, bioetycznych, światopoglądowych. Mimo iż w prawodawstwie znajdujemy potwierdzenie nienaruszalności, a w perspektywie filozofii niezbywalności godności ludzkiej, wspomniane spory są próbą jej podważenia. Niemniej jednak nie trzeba odnosić się do kwestii tak istotnych, ponieważ próby jej zakwestionowania czy po prostu umniejszenia spotykamy już w sytuacjach codziennych w ramach relacji międzyludzkich. Przykładem tego może być język, jakim się posługujemy, kiedy komunikat jest obrażający, umniejszający, uprzedmiotowiający, urągający drugiej osobie. Akt deprecjonowania – jak i inne zdarzenia językowe – jest zanurzony w szeroko pojętej komunikacji, czyli w pewnym procesie społecznym, zachodzącym między ludźmi w określonym miejscu, z udziałem

określonej liczby uczestników, między którymi istnieją określone relacje (Majewska, 2005, s. 31). Takim określonym miejscem debaty publicznej, która bez wątpienia jest szczególną przestrzenią toczonego społecznie dyskursu są zarówno nasze lokalne społeczności, w których żyjemy, jak również miejsca oficjalne jak parlament, gdzie pomiędzy uczestnikami w określonej liczbie zachodzą określone relacje. Bardzo charakterystycznym natomiast dla współczesnej kultury jest przestrzeń przekazów medialnych. To właśnie tam, jak wspomniano na wstępie tekstu, dochodzi do przekraczania granic prywatności lub utraty pozytywnego wizerunku, czy jak dopiero co wspomniano: do umniejszania komunikacyjnego, ale również do szkalowania, zniesławiania, pomówienia itd. Z medialnego punktu widzenia, jak wiadomo, takie właśnie przekazy, oparte na sensacyjności, emocjonalizacji przekazu, budzą największe zainteresowanie odbiorcy.

Aby uczynić termin wartości godności człowieka w komunikacyjnym ujęciu mniej abstrakcyjnym, a bardziej pragmatycznym, dającym się uchwycić w badaniach empirycznych, warto jeszcze bardziej skonkretyzować możliwość ujęcia wartości godności w kontekście komunikacyjnym wedle typologii, jaką przytacza za Markiem Piechowiakiem Sebastian Zieliński. Mianowicie wyróżnia on godność osobistą, godność osobowościową, godność ugruntowaną w okolicznościach życia, godność osobową. Chociaż typologia ta wprowadza zamęt w rozumienie godności w kontekście porządku ontycznego, wydaje się użyteczna do wyjaśnienia i zobrazowania kwestii empirycznych w komunikacji międzyosobowej. Konkretnie chodzi o rodzaj godności osobistej, którą S. Zieliński definiuje jako „dobre imię”, „honor”, „poczucie własnej wartości”, „szacunek do samego siebie” (Zieliński, 2019, s. 109). Godność osobista, biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania, wpisuje się więc w wymiar etyczny człowieka, na którym to może dochodzić bezpośrednio w relacjach międzyludzkich do komunikacyjnego umniejszania poczucia godności osób, ponieważ jako tako ontologiczny status zabezpiecza ją przed jej ujęciem.

Odnosząc niniejsze rozważania, dotyczące zagrożenia godności osoby do perspektywy medialnej, zauważamy analogię do komunikacji interpersonalnej, tym razem rozszerzonej na sposób komunikowania publicznego na platformach medialnych. Pierwszym, bardzo ogólnym, aczkolwiek narzucającym się przykładem jest, kiedy nadawca medialny zakłada niższość, prymitywizm odbiorcy postrzeganego masowo. Denis McQuail, przytaczając badania nad nadawcą telewizyjnym, pisze: „David Altheide stwierdza, że poszukiwanie przez badane stacje telewizyjne dużych widowni opiera się na cynicznym założeniu, że widownia jest głupia, nie zna się i niczego nie umie ocenić.” (D. McQuail, 2008, s. 296). Innym przykładem umniejszania godności w przekazie medialnym może być mowa nienawiści, o której pisze S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge: „Mowa nienawiści stała się częścią naszej rzeczywistości społecznej – używa jej prezenter radiowy lubiący szokować słuchaczy swoimi rasistowskimi i seksistowskimi uwagami, zwolennicy supremacji białych

atakujący mniejszości etniczne, neofaszyści poniżający Żydów, katolików, Afroamerykanów i Latynosów, czy muzycy rapowi, popierający zabijanie policjantów albo gwałty i zachowania brutalne wobec kobiet” (S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge, 2007, s. 153). Dlatego w tym przypadku wymiarem objętym ryzykiem ujmowania godności będzie przestrzeń osobista osoby, realizująca się w relacyjności, etyczności, czyli komunikatach językowych, ale również w dobrach osobistych rozumianych jako dobre imię, wizerunek, prywatność, przynależność, wspólnota, itp. Podane przykłady ukazują przypadki ujmowania godności przez nadawcę medialnego, co może zostać objęte badaniami ilościowymi po odpowiednim zoperacjonalizowaniu pojęcia godności odbiorcy medialnego. Z kolei bardzo ciekawym przykładem badań ilościowych i jakościowych jednocześnie jest wizualna analiza, którą przeprowadziła Bernadetta Cich. B. Cich dokonując analizy historii wizualnych w sieci mediów społecznościowych, a więc pokazując jak godność jest obrazowana w mediach, zauważa: „Godność przejawia się najczęściej w scenach, gdzie bohater najpierw jest poniżony lub deprecjonowany, a następnie za sprawą innego bohatera uszanowany, a więc jego godność zostaje przywrócona” (B. Cich, 2024, s. 351).

Podane przykłady potwierdzają założenie badawcze tekstu, że wartość godności jest wpisana w dyskurs medialny i że jej umniejszanie jest zabiegiem nadającym medialność przekazywanym treściom, aby przyciągnąć uwagę odbiorcy.

Podsumowanie

W świetle powyższego niniejszy tekst stanowił jedynie zbadanie możliwości analitycznych wartości godności osoby i sprawdzenia możliwości jej potencjału badawczego w odniesieniu do przekazów medialnych. Dlatego też w tym artykule podjęto próbę analizy pojęcia godności człowieka z punktu widzenia filozoficznego i komunikacyjnego. Z uwagi na wysoki stopień niedookreśloności tego pojęcia w literaturze uważane jest za wieloznaczne. Jak wykazano w tekście, godność człowieka jest jednak pojęciem jednoznacznym, ale wielowymiarowym. To znaczy przejawiającym się na wielu wymiarach bytu ludzkiego, stąd jego iluzja wieloznaczności. W rzeczywistości jednak pojęcie to jednoznacznie odnosi się do wyjątkowości i ważności bytu człowieka, a tygłem spajającym i wyjaśniającym jednocześnie jego jednorodność okazało się być podejście filozofii personalistycznej.

Celem tekstu była analiza zagrożenia pojęcia wartości godności człowieka w kontekście przekazów medialnych, na której podstawie została odkryta jego medialna funkcja. Mianowicie godność w mediach, a właściwie jej naruszanie sprawia, że przekaz jest bardziej widowiskowy, atrakcyjny medialnie, gdyż w sposób bezpośredni odwołuje się do osobistych doświadczeń i przeżyć emocjonalnych odbiorcy, co sprawia, że przekaz jest dla niego bliski i ciekawszy. Tym samym założenie badawcze artykułu, że wartość godności człowieka w przekazie medialnym

przyjmuje funkcję retoryczną, a jej naruszenie posiada medialnie atrakcyjny wymiar, okazało się słuszne.

Wprawdzie, jak wykazano, przekaz medialny jako wpisujący się w komunikacyjny wymiar człowieka może godzić w przestrzeń osobistą człowieka i tym samym umniejszyć jego godność osobową, będącego w centrum zainteresowania medialnego. Nie jest jednak w stanie pozbawić go tej godności w wymiarze ontologicznym ani ontycznym. Wszelkie umniejszanie odbywa się w przestrzeni relacyjności, etyczności osoby, która to charakteryzuje byt człowieka. Jednak dynamika komunikowania na niej wartości nie wpływa na jej ontologiczny i personalny charakter. Przeciwnie, potwierdza go jako fundament istnienia. Niniejszy tekst stanowi porządkujące wprowadzenie do problemu badawczego jakim jest godność osoby w mediach i jej zagrożenia. Tym samym określa istotę pojęcia godności oraz wskazuje na jego potencjał badawczy, mogący również być przedmiotem empirycznych analiz.

Bibliografia

- Bednarska, M. (2020). *Wolność człowieka w komunikacji medialnej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UPJPII.
- Biesaga, T. (2007). Spór o moralny status człowieka w okresie prenatalnym. *Medycyna Praktyczna dla lekarzy*. Pozyskano z: https://www.mp.pl/etyka/poczatki_zycia/31323,spor-o-moralny-status-czlowieka-w-okresie-prenatalnym (dostęp 10.01.2024).
- Biesaga, T. (2009). Godność a wolność w antropologii Karola Wojtyły. W: J. Kupczak i J. Majka (red.), *Krakowska szkoła antropologiczna*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- Cich B. (2024). Retoryczne obrazowanie wartości w graficznym i filmowym dyskursie sieci społecznościowych. Kraków: Wydawnictwo PETRUS
- Dunaj, B. (red.) (2003). *Popularny słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- Dunaj, B. (red.) (2007). *Współczesny słownik języka polskiego*. Warszawa: Langenscheidt.
- Frankl, V.E. (2009). *Człowiek w poszukiwaniu sensu*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (dostęp 5.09.2025).
- Majewska, M. (2005). *Akty deprecjonujące siebie i innych. Studium pragmatolingwistyczne*. Kraków: Universitas.
- Majewska, M. (2018). *Prywatność a media*. Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej UJ.
- McQuail D. (2007). *Teoria komunikowania masowego*. Warszawa: PWN.
- Morreale S.P., Spitzberg B.H., Barge J.K. (2007). *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*. Warszawa: PWN.
- Mounier, E. (1960). *Co to jest personalizizm?*, wybór i red. A. Krasieński. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Sommer, A. (2021). *Wartości. Dlaczego ich potrzebujemy, chociaż ich nie ma*. Warszawa: Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego.
- Ściślicki, P. (2011). Refleksja filozoficzna jako źródło współczesnego rozumienia godności człowieka i dyrektyw interpretacyjnych art. 30 Konstytucji RP. *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ*, Kierunki badawcze w filozofii II, numer specjalny 3(2).
- Tischner, J. (2002). *Myślenie według wartości*. Kraków: Znak.
- Wojtyła, K. (2000). *Osoba i czyn*. Lublin: WAM.
- Wojtyła, K. (2001). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: WAM.

Wojtyła, K. (2009). *Filozof i papież. Wybór tekstów*, wyb. J. Merecki. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Zieliński, S. (2019). Rozumienie wolności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka. *Przegląd Sejmowy*, nr 4(153).

Biogram

Maja Bednarska – doktor, adiunkt na Wydziale Nauk o Komunikacji Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, inicjatorka i pomysłodawca Konferencji Etyki Mediów w Krakowie, laureatka stypendium Prezydenta Miasta Krakowa, laureatka na najlepszą rozprawę doktorską w I edycji Konkursu akademickiego im. bpa Jana Chrapka, autorka monografii: *Wolność człowieka w komunikacji medialnej* oraz *Filozofia dla Dziennikarzy*, tom I: *Filozofia starożytna w kontekście prawdy jako podstawowej wartości komunikacyjnej*.